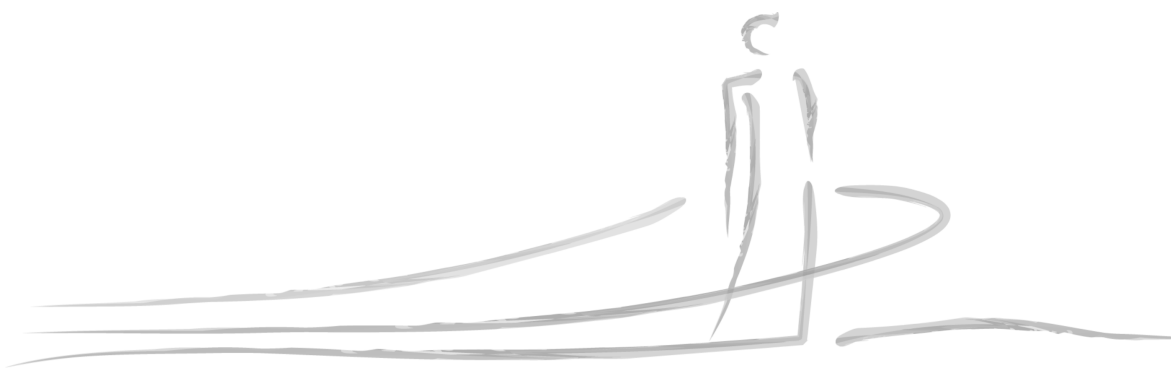


Problemy demokracji

Redakcja naukowa

Mirosław Lakomy i Maria Nowina Konopka



dyskurs politologiczny
monografie

Akademia Ignatianum
Wydawnictwo WAM
Kraków 2014

Wstęp

Rok 2014 uznać można za jubileuszowy przynajmniej z trzech ważkich powodów. Po pierwsze, ze względu na setną rocznicą wybuchu I wojny światowej, w wyniku której na mapie pojawiły się nowe państwa narodowe. Po drugie, jest to dwudziesta piąta rocznica początku transformacji ustrojowej w Polsce, dzięki której doświadczyliśmy pokojowej ewolucji od systemu totalitarnego do demokratycznego, i w końcu po trzecie, rok 2014 stanowi dziesiątą rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej. Daty te prowokują do refleksji nad przemianami, jakie zaszły w tym okresie w ujęciu globalnym, regionalnym oraz w samej Polsce.

Bez wątpienia demokratyczny ustrój polityczny jest dominującą formą sprawowania władzy zarówno na kontynencie północnoamerykańskim, jak i europejskim, a fakt ten uznać można za szczególną zasługę USA i Francji. Niejednokrotnie uważa się również, iż z racji podejmowania nieustających wysiłków na rzecz propagowania rozwiązań ustrojowych i wartości charakterystycznych dla demokratycznego państwa, system ten jest swoistym amerykańskim towarem eksportowym. Zapotrzebowanie na objęcie swym protektoratem dążeń do wprowadzenia nowego ładu politycznego uznać należy za wciąż niesłabnące, albowiem w wielu miejscach świata nadal obserwuje się zjawiska łamania praw człowieka, ograniczania swobód obywatelskich czy brak pluralizmu. Z tego też względu rozwiązania ustrojowe oraz praktyka funkcjonowania demokracji w Stanach Zjednoczonych i państwach europejskich są swego

rodzaju punktami odniesienia dla wielu państw świata – takich jak choćby ostatnio Ukraina. Warto jednak pamiętać, iż promowanie rozwiązań charakterystycznych dla społeczeństwa demokratycznego powinno przebiegać równoległe na dwóch płaszczyznach. Obok namysłu nad teoretycznymi, idealno-typowymi modelami demokracji konieczna jest refleksja nad ich praktycznymi zastosowaniami oraz współczesnymi, towarzyszącymi im problemami. Aspekty ściśle teoretyczne, historyczne i odwołujące się bezpośrednio do genezy ustroju pozostawione zostają poza ramami problemowymi artykułów zamieszczonych w niniejszej pozycji. W tym zakresie poznawczym odsyłamy Czytelnika do wielu dostępnych na polskim rynku wydawniczym wartościowych pozycji naukowych. Gwoli natomiast uporządkowania pojęć stanowiących istotę podjętych w tomie rozważań nakreślone zostaną jedynie wybrane kwestie, dotyczące samego pojęcia i genezy demokracji.

Demokracja jako ustrój polityczny wywodzi się z Aten, zaś sam termin pochodzi ze starogreckiego słowa *demokratia* (δημοκρατία) oznaczającego „rządy ludu” (*demos* – lud; *kratos* – władza). Pojęcie to zostało rozpowszechnione m.in. przez Demokryta z Abdery, Platona oraz Arystotelesa, choć należy wspomnieć, iż ci dwaj ostatni byli jej poważnymi krytykami. Sam ustrój funkcjonował między 508 a 322 roku p.n.e., choć i w późniejszym okresie w ateńskim systemie politycznym można było doszukać się wielu cech demokratycznych. Te niecałe dwa wieki uznaje się za tzw. złoty okres, zaistniały dzięki szczęśliwemu splotowi specyficznych uwarunkowań politycznych i ekonomicznych Grecji V-IV wieku p.n.e. Podstawową jednostką polityczną były wówczas państwa-miasta (tzw. *polis*) liczące zwykle do kilkudziesięciu tysięcy obywateli, a fundamentem ateńskiego ustroju politycznego było przekonanie, iż wszyscy obywatele powinni mieć prawo do współdecydowania o najważniejszych sprawach dla całej społeczności. Idea ta była nierozłącznie powiązana z koncepcją, według której źródłem władzy musi być przede wszystkim wola większości. System ten został więc oparty na powszechnym i bezpośrednim sprawowaniu władzy przez obywateli oraz zasadzie rotacyjności stanowisk i prawie ostracyzmowania. Jego immanentnymi cechami były trzy instytucje: zgromadzenie ludowe (eklezja), Rada Pięciuset (forma rządu) i sąd ludowy. Ich funkcjonowanie było bardzo skomplikowane i wymagało od obywateli *polis* zaangażowania w sprawy publiczne. Za ponadczasowe

dziedzictwo demokracji ateńskiej uznaje się zasadę równości, zgodnie z którą ignorowano status majątkowy uczestników zgromadzenia, przyjmując, iż w sprawach publicznych winny liczyć się jedynie kompetencje. Demokracja ateńska była zatem wyjątkowym zjawiskiem z punktu widzenia ewolucji systemów politycznych. Według Arnolda Jonesa, stanowiła ona niemal perfekcyjnie zaprojektowany mechanizm, pozwalający na wyrażanie i wdrażanie woli ludu. Był to system, „w którym rządzący i rządzeni stoją w jednym szeregu i odnoszą się do siebie twarzą w twarz” [Jones 1958, s. 3]. Tym samym pozwalał on na „ciągły udział w sprawowaniu władzy” [Sartori 1998, s. 344] i był „otwartą szansą dla każdego obywatela” [Marczewska-Rytko 2010, s. 14].

W czasach nowożytnych ustroj demokratyczny ponownie pojawił się w XVIII wieku, tym razem w Ameryce Północnej. W wyniku konfliktu pomiędzy Królestwem Wielkiej Brytanii i jego koloniami w Ameryce Północnej doszło do wojny, nazywanej także rewolucją amerykańską (1775-1785). Dnia 4 lipca 1776 roku Kongres Kontynentalny proklamował niepodległość od brytyjskiej korony i uchwalił Deklarację Niepodległości. W dyskusji o kształcie politycznym nowego państwa odrzucano formę monarchii na rzecz republiki konstytucyjnej. Należy dodać, iż konstytucję uchwalono 17 września 1787 roku i obowiązuje ona z 27 poprawkami aż do czasów obecnych. Ojcowie założyciele nowego państwa, czyli Thomas Jefferson, Benjamin Franklin, George Washington, Alexander Hamilton, James Madison, John Adams czy Thomas Paine odwoływali się do prac Johna Locke’a, szczególnie do sformułowanego przez niego prawa oporu wobec ciemięzcy. W Deklaracji Niepodległości napisali oni:

roztropność, rzecz jasna, będzie dyktowała, że rządu trwałego nie należy zmieniać dla przyczyn błahych i przemijających, doświadczenie zaś wykazało też, że ludzie wolą raczej ścierpieć wszelkie zło, które jest do zniesienia, aniżeli prostować swoje ścieżki przez unicestwienie form, do których są przyzwyczajeni. Kiedy jednak długi szereg nadużyć i uzurpacji, zmierzających stale w tym samym kierunku, zdradza zamiar wprowadzenia władzy absolutnej i despotycznej, to słusznym i ludzkim prawem, i obowiązkiem jest odrzucenie takiego rządu oraz stworzenie nowej straży dla własnego przyszłego bezpieczeństwa [Sidorczuk].

Inspirowano się przy tym dorobkiem starożytnych Greków, a także pracami Johna Milтона, Woltera, Edmunda Burke’a oraz Wawrzyńca

Goślickiego, biskupa poznańskiego i polskiego pisarza politycznego. W tym kontekście warto przypomnieć słowa Abrahama Lincolna, który 19 listopada 1863 roku, po wojnie secesyjnej, na Narodowym Cmentarzu Gettysburskim powiedział m.in.:

to nam, ożywionym duchem poległych bohaterów, przypadło zadanie poświadczenia, że ich śmierć nie był daremna. I to my, z Boga pomocą, doczekamy odrodzenia idei wolności w tym kraju i to my sprawimy, że rządy ludu, przez lud i dla ludu nie znikną wraz z nami z powierzchni ziemi [Korusiewicz 1985, s. 67].

W 1789 roku w wyniku krwawej rewolucji także Francja dołączyła do Stanów Zjednoczonych, podejmując działania zmierzające do przyjęcia konstytucji. W wyniku prac Konstytuanty w 1791 roku państwo to stało się monarchią konstytucyjną, przyjmując zasadę trójpodziału władzy oraz suwerenności narodu, a 22 września 1792 roku odrzuciło monarchię, przeobrażając się w I Republikę. Warto także wspomnieć, iż już rok wcześniej w wyniku prac parlamentu 3 maja 1791 roku Polska, jako drugie państwo w świecie, uchwaliła własną ustawę zasadniczą.

Doświadczenia Stanów Zjednoczonych i Francji, które to państwa postrzegane są jako prekursorzy nowego ustroju, sprawiły, iż współcześnie mamy do czynienia z powolnym, acz konsekwentnym procesem demokratyzacji, zataczającym w świecie coraz szersze kręgi. Nie jest to proces łatwy, lecz przeciwnie, okupiony wieloma problemami. O tych właśnie trudnościach, w bardzo szerokim, gdyż interdyscyplinarnym zakresie, traktują kolejne rozdziały niniejszej pozycji. Zaprezentowana przez autorów tematyka obejmuje swym zasięgiem obszernie *spectrum* zjawisk, procesów i dylematów. Łącznie stanowią głos w dyskusji na temat problemów, które zarówno w zakresie funkcjonalnym, jak i strukturalnym dotyczą państw o różnym stopniu konsolidacji ustroju demokratycznego.

W tym kontekście Krzysztof Łabędź – wybitny znawca najnowszej historii Polski (przede wszystkim lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych), kultury politycznej współczesnego społeczeństwa polskiego oraz polskiego systemu politycznego – zaprezentował opracowanie dotyczące dwoistości funkcji opozycji parlamentarnej w Polsce. Autor, przedstawiając solidną podstawę do analizy podjętego w tytule monografii zagadnienia, podjął się odpowiedzi na pytanie: jakie działania ugrupowań opozycyjnych

funkcjonujących w obecnej kadencji polskiego parlamentu prowadzić mogą do sprzecznych z sobą efektów? Rozdźwięk ów powstaje bowiem w wyniku realizacji podstawowych funkcji i uprawnień opozycji parlamentarnej, przyczyniających się do wzmocnienia systemu demokratycznego lub też, *a contrario*, do jego osłabienia. Drugi tekst, autorstwa Mirosława Lakomego, jest opisem tematu niezwykle rzadko podejmowanego, a dotyczącego „fabrykowania przyzwolenia” w polityce USA. Przesłaniem tekstu jest podkreślenie problemu instrumentalnego traktowania obywateli.

W prezentowanej publikacji znalazło się również miejsce dla tekstów anglojęzycznych dwóch autorów, obcokrajowców: Pauli Olearnik i Chrisa Reevesa. Pierwsze opracowanie koncentruje się na dorobku francuskiego myśliciela politycznego, socjologa, a także ministra II Republiki – Alexsisa de Tocqueville’a. Autorka, odwołując się do jego monumentalnego dzieła *Democracy in America*, przeprowadza w swym artykule wnikliwą analizę i krytykę systemu prawnego USA i jego wymiaru sprawiedliwości. Chris Reeves natomiast podjął się próby analizy narastającego kryzysu jedności Korony Brytyjskiej w kontekście szkockiego separatyzmu. Wskazanie na problemy ich tożsamości narodowej oraz pogłębiające się społeczne nastroje eurosceptycyzmu zostały opisane w odniesieniu do skomplikowanych relacji Szkocji z Wielką Brytanią. Autor podjął również interesujący wątek wielopłaszczyznowości problemów szkockiej demokracji w związku z przynależnością Wielkiej Brytanii do Unii Europejskiej.

Beata Nuzzo zaprezentowała esej na temat włoskiego eksperymentu z demokracją bezpośrednią Beppe Grillo. Jej analiza wpisuje się w nurt badań nowych mediów, w kontekście roli, jaką odgrywają one we współczesnej demokracji. Szczególnie interesujące są wnioski autorki dotyczące potencjalnych zagrożeń nowego typu demokracji bezpośredniej.

Sergiusz Bober natomiast – jako reprezentant nurtu zainteresowań Ameryką Łacińską – przedstawił tekst odnoszący się do badań nad demokracją na terenie Urugwaju. Region ten jest stosunkowo mało znany, a w kontekście politologicznym występuje głównie w związku z doświadczeniami autorytarnymi, dlatego też głos Sergiusza Bobera w tej dyskusji wydaje się i ważny, i ciekawy.

Maria Nowina Konopka przedstawiła jeden z cyklu artykułów dotyczących relacji pomiędzy nowymi mediami a demokracją.

Podjęty w tytule temat płynnej granicy pomiędzy przymiotem demokratycznego społeczeństwa, jakim jest kontrola władzy, a inwigilacją stanowi dziś problematykę niezwykle aktualną, i jak się wydaje – wciąż za rzadko podejmowaną.

W dalszej części książki Czytelnicy zapoznać się mogą z tekstem dotyczącym roli lobbingu w funkcjonowaniu demokratycznych państw. Artykuł Konrada Oświecimskiego dotyka problematyki będącej zarazem bardzo aktualną, jak i mało w polskich realiach znaną. Szkoda, albowiem transparentność procesów decyzyjnych zachodzących na różnych szczeblach władzy ma ogromne znaczenie z punktu widzenia jakości demokracji.

Aleksandra Pohl zaprezentowała natomiast analizę postaw społeczno-politycznych osób autorytarnych. Artykuł ten wart jest uwagi ze względu na fakt, iż w polskiej literaturze przedmiotu nadal stosunkowo niewiele miejsca poświęca się temu zagadnieniu, choć świadomość mechanizmów psychologicznych wydaje się niezbędna dla zrozumienia fenomenu przywództwa w reżimach autorytarnych.

Ostatni z artykułów naukowych, autorstwa Anny Krzynówek-Arndt, odnosi się do problematycznej w ustrojach demokratycznych kwestii partycypacji politycznej. Szczególna uwaga została skupiona na ujęciu personalistycznym jako podstawie do budowy koncepcji dialogicznych form obywatelskiej partycypacji.

Maria Nowina Konopka i Mirosław Łakomy

BIBLIOGRAFIA

- Jones A.H.M., 1958, *Athenian Democracy*, F.A. Praeger Inc., New York.
Korusiewicz L., 1985, *Wojna secesyjna 1860-1865*, PWN, Warszawa.
Marczewska-Rytko M., 2010, *Idea demokracji bezpośredniej od okresu antycznego do czasów Internetu i globalizacji*, [w:] M. Marczewska-Rytko, A.K. Piasecki (red.), *Demokracja bezpośrednia. Wymiar globalny i lokalny*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
Sartori G., 1998, *Teoria demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Sidorczuk, <http://k_sidorczuk.republika.pldeklar.htm> (dostęp: 27.11.2014).